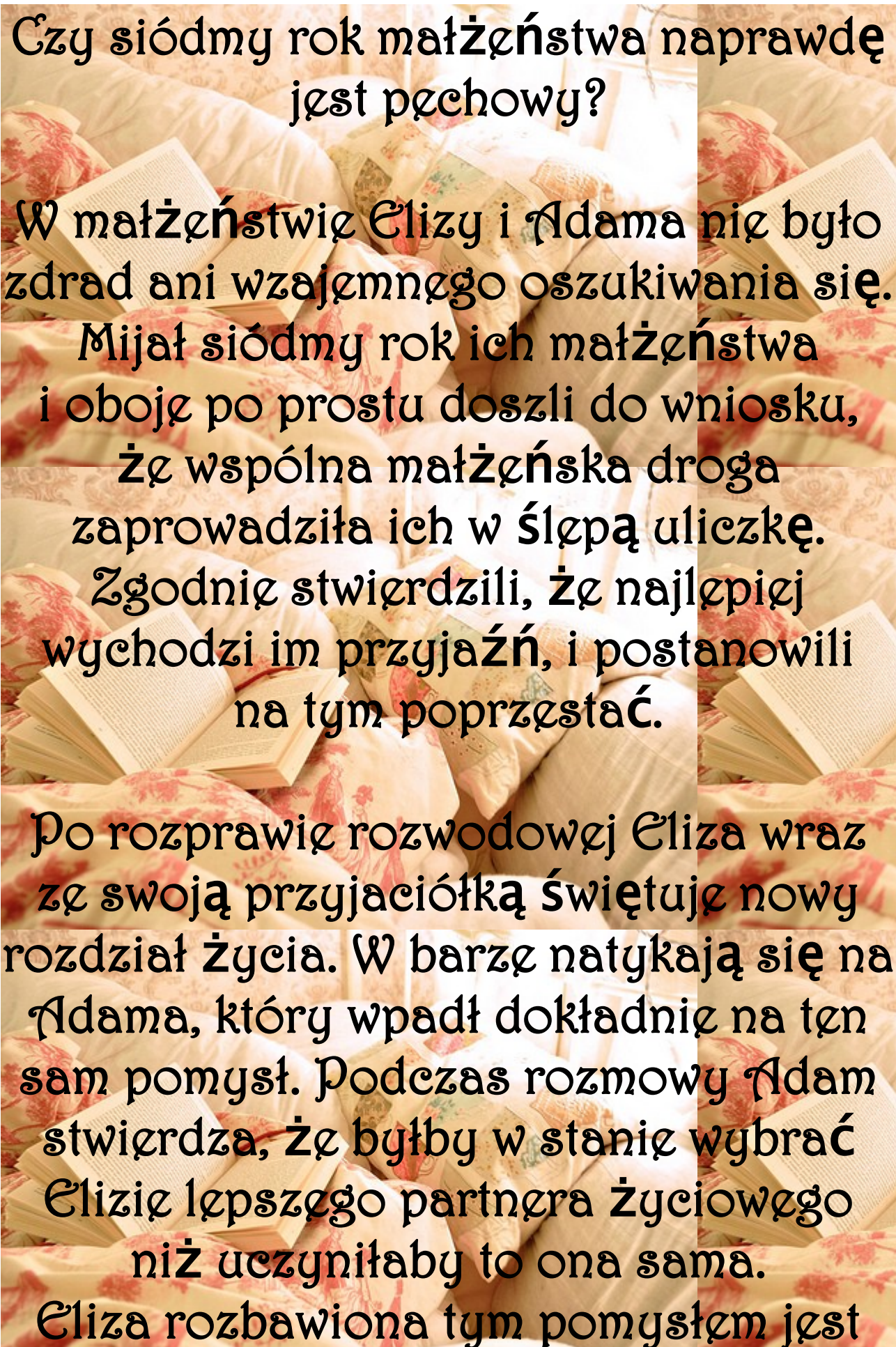




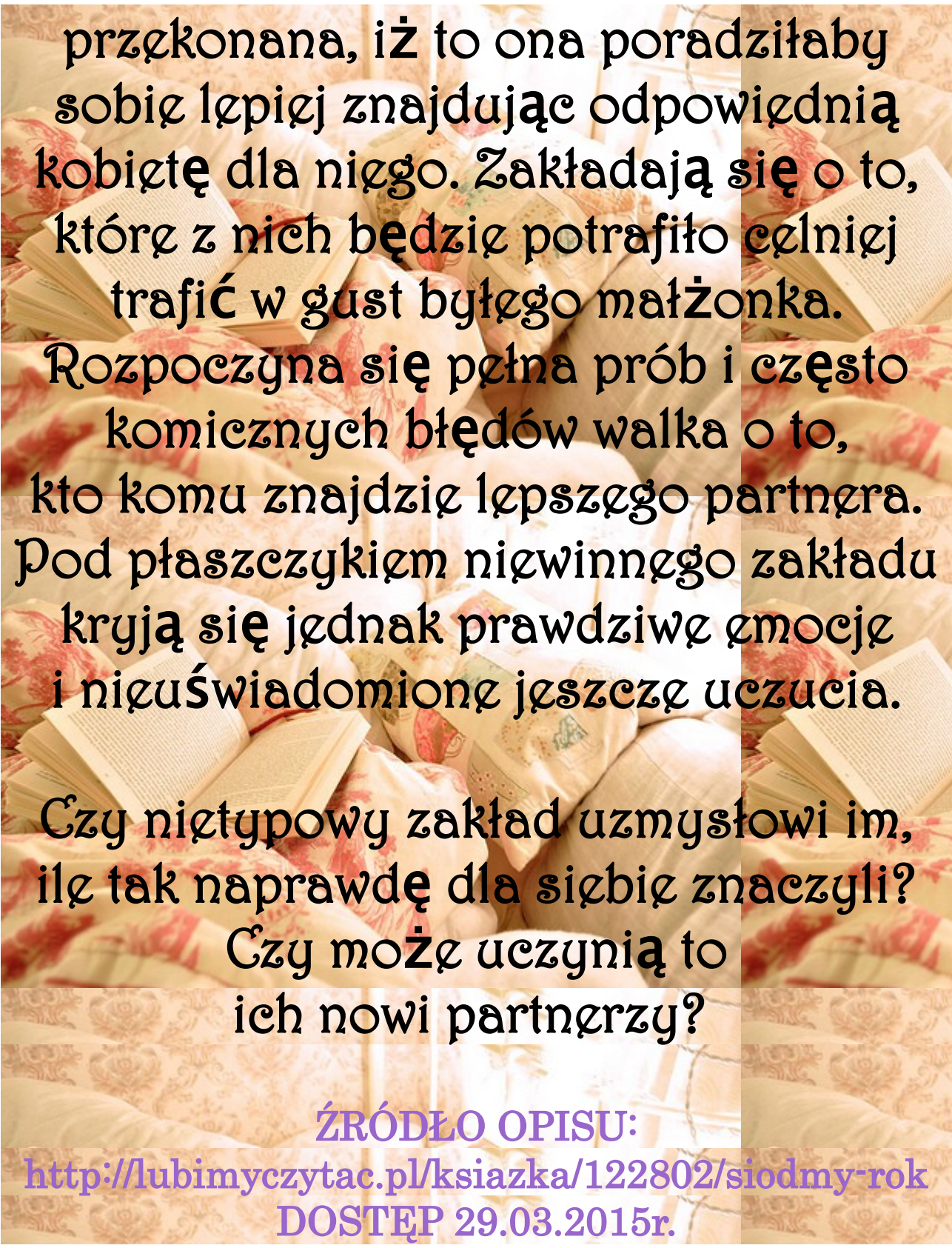
Czy siódmy rok małżeństwa naprawdę
jest pechowy?

W małżeństwie Elizy i Adama nie było
zdrad ani wzajemnego oszukiwania się.

Mijał siódmy rok ich małżeństwa
i oboje po prostu doszli do wniosku,
że wspólna małżeńska droga
zaprowadziła ich w ślepą uliczkę.

Zgodnie stwierdzili, że najlepiej
wychodzi im przyjaźń, i postanowili
na tym poprzestać.

Po rozprawie rozwodowej Eliza wraz
ze swoją przyjaciółką świętuje nowy
rozdział życia. W barze natykają się na
Adama, który wpadł dokładnie na ten
sam pomysł. Podczas rozmowy Adam
stwierdza, że byłby w stanie wybrać
Elizę lepszego partnera życiowego
niż uczyniłaby to ona sama.
Eliza rozbawiona tym pomysłem jest



przekonana, iż to ona poradziłaby
sobie lepiej znajdując odpowiednią
kobietę dla niego. Zakładają się o to,
którę z nich będzie potrafiło czlniej
trafić w gust byłego małżonka.
Rozpoczyna się pełna prób i często
komicznych błędów walka o to,
kto komu znajdzie lepszego partnera.
Pod płaszczykiem niewinnego zakładu
kryją się jednak prawdziwe emocje
i niuświadomione jeszcze uczucia.
Czy nietypowy zakład uzmysłowi im,
ile tak naprawdę dla siebie znaczyli?
Czy może uczynią to
ich nowi partnerzy?

ŹRÓDŁO OPISU:

<http://lubimyczytac.pl/ksiazka/122802/siodmy-rok>

DOSTĘP 29.03.2015r.